

Czym mogą być mityczne trzy dni ciemności, które zapoczątkują apokalipsę?

20 marca 2020

Kwestia tego jak zakończy się nasz świat, wywołuje strach oraz interesuje sobą ludzi niemal od samego pojawienia się tego konceptu. Tym ciekawsze wydaje się to, że ma być on rzekomo zapoczątkowany trzema dniami ciemności. Opowieści na ten temat są wsparte opiniami wielu mistyków i jasnowidzów, wliczając w to między innymi słynnego ojca Pio.

W objawieniach Maryjnych pojawiają się często dziwne słowa o dniach ciemności – łącznie trzech. Jak można przeczytać z Księgi Apokalipsy trzy dni ciemności stanowią zawartość jednej z siedmiu czasz, którą na ziemię wyleją aniołowie: „A piąty wylał swą czasę na tron Bestii: i w jej królestwie nastały ciemności, a ludzie z bólu gryźli języki i Bogu nieba bluźnili za bóle swoje i wrzody, ale od czynów swoich się nie odwrócili” (Ap 16, 10).

Trzy dni ciemności są najbardziej spektakularnym wydarzeniem apokaliptycznym, które dotknie całą ziemię i będzie zapowiedzią fundamentalnych zmian. Łatwo powiedzieć, że to biblijny przekaz pełen niedomówień i symbolizmu, ale informacja o trzech dniach ciemności pojawia się w tak wielu źródłach, że trudno odrzucić je z miejsca.

Kilkukrotnie odniósł się też do nich słynny stygmatyk Ojciec Pio. Jego przekazy brzmią bardzo niepokojąco lecz daje on pewne wytyczne, co do tego jak się wtedy zachować.

„Dobrze pozamykajcie i uszczelnijcie okna. Nie wyglądajcie na zewnątrz. Zapalcie poświęconą świecę, która wystarczy na wiele dni. Odmawiajcie modlitwy różańcowe i czytajcie duchowe książki. Przyjmujcie Duchową Komunię, a także

rozpowszechniajcie uczynki miłości, które są nam tak potrzebne. Módlcie się z wyciągniętymi rękami lub padając na twarz, aby uratować wiele dusz. Nie wolno w tym czasie wychodzić na zewnątrz. Zaopatrzcie się w wystarczającą ilość pożywienia. Siły natury zostaną wstrząśnięte, a deszcz ognia napełni ludzi przerażeniem. Bądźcie odważni – jestem pośród was”.

Inny poruszający przekaz pochodzi od słynnej francuskiej stygmatyczki, Marie Julie Jahenny. Była to zakonnica, która żyła w połowie XIX wieku. Twierdziła, że ma objawienia, głównie na temat końca świata. A oto co wspominała o 3 dniach ciemności: „Będzie trzy dni ciemności na świecie. Przez trzy dni będzie ciągła noc. Każdy wtedy powinien zapalić świeczkę. Świece powinny się palić przez trzy dni. Błyskawice będą spadać na domy, ale nie będą gasić światła świec. Ani wiatr, ani burza, ani trzęsienie ziemi nie zniszczą świec. Czerwone jak krew chmury będą płynąć po niebie. Niebo będzie pękać i grzmoty wstrząsną ziemią. Niesamowite pioruny, których nigdy nie widziano będą uderzać na miasta. Pienista woda oceanu zostanie przeniesiony za brzegi. I cała ziemia stanie się cmentarzem. Następnie rozpocznie się wielki głód. Cała roślinność zostanie zniszczona i umrą trzy czwarte ludzkości”.

Kolejną katolicką wizjonerką podająca dużo szczegółów na temat tej trzydniowej ciemności jest Veronica Lueken: „(...) Widzę ludzi, którzy trzymają się krzeseł w swoich domach. Domy drżą w fundamentach. Ludzie będą się bali. Wielu z nich wybiegnie na ulice. Inni zamkną okna, ale nie wyjdą poza dom. Oni nie muszą wychodzić. Widzę dużą mgłę na niebie ogromną mgłę... Składa się z kurzu i spada. Ludzie, którzy są na zewnątrz, jakby skamienieli. Coś się z nimi dzieje. Oni są jak pijani. Upadają, ale próbują wstać. Teraz widzę, ciemność, duży, wielki obłok mgły. I wtedy widzę, że ciemność rozciąga się na Księżyc. A teraz nie ma Księżyca, nie ma światła. Księżyc jest zasłonięty. Nie widzę go.”

Podczas jednej z wizji z 1973 roku Veronica mówiła:

„Przychodzą ostatnie dni naszej ery. Zbliży się wielka kula ognia jak Słońce. Wszyscy będą to widzieć na niebie, przez dwa tygodnie. Potem przyjdą trzy dni ciemności. Wcześniej, będzie wybuch na Słońcu i niebo stanie się różowe... W Azji i Afryce będzie wojna. Ludzie będą w panice. Ci, którzy jeszcze przeżyli, będą biegać po ulicach jak szaleni. Dym i pył zakryją wszystko. A wszystko to przez trzy dni...”

Pył z nieba, aktywność słoneczna powodująca efekty kolorystyczne na niebie, wszystko to brzmi znajomo i dość niepokojąco. Aby poskładać najważniejsze wizje w jedną całość warto wspomnieć jeszcze o przekazie od papieża Piusa X. Jego przepowiednia w wielu elementach pokrywa się z tymi wspomnianymi powyżej: „Spójrz na Słońce, Księżyc i gwiazdy na niebie. Gdy okażą się zbyt poruszone i lotne, wiedz, że ten dzień nie jest daleko! Sąd Boży nadejdzie, jak piorun! Nawałnica ognia wyleje się z chmur i rozprzestrzeni we wszystkich krajach. Burze, zła pogoda, błyskawice i trzęsienia ziemi pokryją świat na dwa dni. Rozlany będzie ciągły deszcz ognia! Rozpocznie się to w bardzo zimną noc... Ta katastrofa przyjdzie na Ziemię, jak błyskawica. W pewnym momencie światło porannego Słońca zostanie zastąpione ciemnościami! Nikt nie powinien opuścić domu lub wyglądać przez okno w tym czasie”.

Uderzające jest to, że wspomniane powyżej objawienia i przekazy są dość spójne. Być może dzieje się tak gdyż są inspirowane tradycją katolicką, co w naturalny sposób implikuje pewne tory świadomości. Jednak trzeba przyznać, że opisy te, jakkolwiek momentami chaotyczne, da się streścić w kilku zdaniach. Wiemy na pewno, że wszystko potrwa 3 dni. Wiemy, że należy wypatrywać znaków na niebie jak dziwne fenomeny optyczne, wspomniane jest nawet znane z innych przepowiedni drugie słońce. Wszyscy bez wyjątku sugerują, że zginie wiele osób a największe szanse na przetrwanie mają ci, którzy zamkną szczelnie drzwi i okna oraz będą rozświećlać mroki za pomocą jakichś źródeł światła, na przykład świec.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl